

STANISŁAW KOSMYNKA
Łódź
ORCID: 0000-0003-4131-4762

Terroryzm dżihadystyczny we Włoszech

Skala problemu i odpowiedź państwa

Wprowadzenie

Terroryzm islamistyczny od lat pozostaje kreatorem zagrożeń dla bezpieczeństwa w wielu częściach świata, w tym także dla znacznej liczby państw europejskich. Skala tego problemu i jego zasięg różnią się od siebie i zmieniają na przestrzeni czasu, niemniej nie przestaje on być aktualny. W ciągu ostatnich kilkunastu lat państwa Europy Zachodniej i Południowej powzięły szereg inicjatyw i wprowadziły wiele rozwiązań w ramach walki z terroryzmem. Obejmują one dwutorowe kierunki poczynań: są to operacje nakierowane na grupy czy jednostki uwikłane w ruch globalnego dżihadu, a także wielosegmentowe projekty prewencyjne, służące zapobieganiu ryzyku radykalizacji, a jak wiadomo proces ten często poprzedza stosowanie przemocy. Kroki podejmowane w tym zakresie przez państwa Starego Kontynentu są pod wieloma względami zbieżne i spójne, pod innymi z kolei wykazują różnice wynikające ze specyfiki doświadczeń, poziomu ryzyka ataków terrorystycznych oraz stopnia integracji społeczeństw wielokulturowych. Warto przyjrzeć się pod tym kątem sytuacji Włoch – państwa odgrywającego ważną rolę m.in. ze względu na jego strategiczne położenie dla ruchów migracyjnych do Europy, udział w międzynarodowych działaniach stabilizacyjnych, wymierzonych zarazem w międzynarodowy terroryzm, jak również z perspektywy doświadczeń w budowaniu i funkcjonowaniu wielokulturowości, tak wyraźnie widocznej w pejzażu społecznym i kulturowym licznych miejscowości Półwyspu Apenińskiego.

Zamierzeniem artykułu jest ukazanie kształtu oraz skali wyzwania, wynikających z obecności symptomów ekstremizmu dżihadystycznego na terenie

Włoch oraz nakreślenie głównych obszarów działań antyterrorystycznych, realizowanych przez władze tego państwa w odpowiedzi na ten typ zagrożeń dla bezpieczeństwa. W niniejszej analizie zostały zastosowane metody łączące różne perspektywy badawcze. Wśród nich należy wskazać metodę historyczną zarysowania mechanizmów przyczynowo-skutkowych w kontekście rozwoju radykalnych postaw integrystycznych we Włoszech oraz systemową, umożliwiającą przedstawienie omawianej problematyki jako powiązanego zespołu elementów, w ramach którego uwaga skupia się zarówno na ich częściach składowych, jak i wzajemnych korelacjach. Dotyczy to odniesienia swoistego ruchu społecznego, za który może być uważany dżihadyzm do specyfiki i skali krystalizacji jego sieci we Włoszech. W odpowiedzi na symptomy wyzwań płynących z ruchu globalnego dżihadu na terenie tego państwa, jego władze koncentrowały się w minionych latach na implementowaniu przede wszystkim instrumentów reaktywnych, których główną osią stało się penalizowanie ekstremizmu i ściganie osób zaangażowanych w tego typu działalność. Dopiero od niedawna zaczęto wzbogacać te narzędzia o programy *stricte* prewencyjne. Stwierdzenie to stanowi główne założenie niniejszego artykułu.

Dżihadyzm jest tu rozumiany – jak wspomniano wyżej – jako ruch społeczny o zasięgu międzynarodowym, łączący ideologię o charakterze radykalnie salafickim i wywrotowym z praktyką działań terrorystycznych, spajany siecią powiązań o charakterze bezpośrednim i wirtualnym. Zagadnienie to jest ujmowane w taki sposób w licznych pracach badaczy zagranicznych i polskich (Hegghammer 2009: 248; Machnikowski 2009: 301-312; Sageman 2008: 29-31; Wejkszner 2010: 14). Warto zwrócić w tej kwestii uwagę na koncepcję Marca Sagemana, który postrzega dżihadyzm jako ruch złożony z wielu nieformalnych sieci, obejmujących kontakty w grupach znajomych i przyjaciół (*bunch of guys*), w których następuje swoista socjalizacja do przyswajania postaw afirmujących ekstremizm (Sageman 2008: 29-31). Od lat proces ten dokonuje się równolegle za pośrednictwem kontaktów bezpośrednich i w cyberprzestrzeni.

Zagadnienia dotyczące aktywności komórek islamistycznych we Włoszech, kwestii związanych z mechanizmami radykalizacji muzułmanów żyjących w tym państwie oraz reakcji władz na zagrożenia terrorystyczne są poddawane analizie przede wszystkim przez włoskich badaczy. Wymienić tu należy m.in.: Lorenzo Vidino, Francesco Marone, Adelaide Martelli, Marię Stellę Bonomi, Michele Groppiego, Marco Olimpjo. W polskich opracowaniach naukowych brak jest kompleksowego ujęcia tej problematyki.

Obraz zagrożeń dżihadystycznych we Włoszech

Włochy, jak do tej pory, nie doświadczyły poważnych ataków ze strony ekstremizmu dżihadystycznego, jednak również na ich terytorium zaznaczyły obecność komórki tego nurtu. Od końca XX w. na terenie południowej i zachodniej Europy grupy afiliujące się do sieci Al-Kaidy, a później także tzw. Państwa Islamskiego, stworzyły formę niestałych powiązań, odbiegających od struktury organizacyjnej w tradycyjnym rozumieniu, prowadząc działalność propagandową i werbunkową wśród lokalnych wspólnot muzułmańskich, wspierając nurty integrystyczne (Vidino 2006). Przez długi czas Al-Kaida była – co ważne, także w warstwie symbolicznej – organizacją najmocniej identyfikowaną z ekstremizmem salafickim. Decentralizacja ruchu światowego dżihadu spowodowała powstanie i funkcjonowanie struktury sieciowej, łączącej komórki terrorystyczne i działania jednostkowe realizowane w różnych częściach świata pod hasłami „świętej wojny z niewiernymi i apostatami”. Powstanie tzw. Państwa Islamskiego oraz opanowanie znacznych obszarów Syrii i Iraku przez samozwańczy kalifat wykreowały nowego protagonistę tego ruchu – organizację, która w przeciwieństwie do Al-Kaidy postulowała budowę organizmu państwowego, a zatem kontrolę terytorialną nad zdobytym obszarem. Jego sukcesy ożywiły idee dżihadyzmu i okazały się inspiracją dla radykałów angażujących się w działalność wywrotową i terrorystyczną w wielu częściach świata, m.in. w Europie i Afryce.

Na Półwyspie Apenińskim, zwłaszcza w północnej jego części, w drugiej połowie lat 90. XX i na początku XXI w. powstawały komórki takich organizacji, jak: algierska Muzułmańska Grupa Zbrojna (*GIA*), Salafickie Ugrupowanie Kaznodziejstwa i Walki (*GSPC*), Ansar al-Islam, Al-Kaida. Dodajmy, że Islamski Instytut Kulturalny (*ICI*) w Mediolanie w latach 90. XX w. wspierał muzułmanów walczących w konflikcie w Bośni. Ważną rolę w tym zakresie odegrał kierujący nim imam Anwar Shabaan, który poniósł śmierć w trakcie konfrontacji z policją w Chorwacji w 1995 r. W kolejnych latach *ICI* zakładał meczety nie tylko na terenie Lombardii, lecz również Piemontu, Emilii Romanii oraz Toskanii. W latach 90. XX w. ważnym ośrodkiem rekrutacyjnym było miasto Cremona, w której działała siatka dżihadystyczna kierowana przez Ahmeda al-Bouhaliego, związana z Marokańską Islamską Grupą Walczącą (*GICM*). Istniejące na terenie Włoch grupy odzwierciedlały znamienne dla tego okresu strukturę sieciową komórek terrorystycznych, charakteryzującą się zdecentralizowanymi powiązaniem międzynarodowymi i dywersyfikacją aktywności: logistycznej, prozelickiej i propagandowej. Oprócz wspomnianych

wyżej przykładów, ilustrujących ten proces, warto przywołać kolejne. Siatka działająca w Bolonii w latach 90. XX w. była zaangażowana w konflikt na Bałkanach. Mieszkający we Włoszech Marokańczyk Muhammad Rafik został aresztowany w 2003 r. w związku z przeprowadzonym wiosną tamtego roku zamachem w Casablance. W Neapolu w latach 90. XX w. powstała komórka algierskich ekstremistów, kierowana przez Dżamala Louniciego, która była powiązana z GSPC. Złożone głównie z osób pochodzących z Maghrebu siatki funkcjonowały w Genui, Rzymie i w wielu miastach regionu Veneto (Vidino 2008: 16-21).

Na przełomie wieków i później Włochy stawały się więc obszarem działań logistycznych ruchu globalnego dżihadu – gromadzono tutaj środki i zasoby potrzebne do prowadzenia operacji w innych zakątkach świata. Warto wspomnieć, że przebywali tam również terroryści zamieszani w przygotowanie zamachu w Madrycie w 2004 r. W latach 2001–2017 co najmniej w 108 meczetach miała miejsce indoktrynacja ideami radykalnie salafickimi, w jedenastu zaś bezpośrednio wzywano do stosowania przemocy w imię religii (Groppi 2017: 20-28). Warto przypomnieć, że zwerbowani we Włoszech dżihadysty uczestniczyli w atakach na siły amerykańskie w Iraku i obiekty należące do ONZ w Bagdadzie latem i jesienią 2003 r.: m.in. Algierczyk Fahdal Nassim, Tunezyjczyk Lotfi Rihani, Marokańczyk Kamal Morchidi. Symptomy aktywności komórek terrorystycznych były widoczne wówczas szczególnie na terenie Lombardii, Emilii Romanii i w Veneto, choć nie tylko tam. Komórki afiliujące się do sieci Al-Kaidy rozbito w Apulii i na Sardynii. Jednak to właśnie Lombardia i jej stolica Mediolan zyskały miano regionu najmocniej doświadczonego przez aktywność siatek dżihadystycznych we Włoszech, co uwidoczniło się już w dekadach lat 80. i 90. XX w. oraz później, w okresie formowania tzw. Państwa Islamskiego.

Jego powstanie przyczyniło się również w Europie i Afryce (Maghreb, Sahel) do aktywizacji dżihadyzmu (de la Corte Ibañez 2018: 36-51). Nasiliły się wówczas, realizowane zarówno *on line*, jak i *off line*, oddziaływania propagandowe, służące wsparciu idei kalifatu, a także werbunkowe, mające na celu pozyskanie ochotników walczących w jego szeregach. Należy przy tym dodać, że sympatycy tzw. Państwa Islamskiego byli aktywni nie tylko w dużych miastach, lecz również w mniejszych miejscowościach, gdzie społeczności wyznawców islamu nie były tak liczne. To także, obok poniżej sygnalizowanych wyznaczników, stanowi jedno z elementów określających profil muzułmańskich radykałów we Włoszech, odróżniający ich od dżihadystów w innych częściach Starego Kontynentu, którzy związani byli w przeważnie z dużymi ośrodkami miejskimi. Istotnym rysem, charakteryzującym wywodzących się z Półwyspu

Apenińskiego bojowników tzw. Państwa Islamskiego w Syrii, był spory odsetek konwertytów (aż 29%) oraz mocno zindywidualizowany proces radykalizacji, istotniejszy od wpływu czynników wewnątrzgrupowych, odgrywających w tamtym okresie tak ważną rolę w innych państwach (Marone 2016: 5).

Proces radykalizacji zachodził tutaj, podobnie zresztą jak i w innych państwach, pod wpływem kontaktów bezpośrednich oraz oddziaływania treści obecnych w internecie, afirmujących przemoc i wzywających do walki z „niewiernymi” (Vicente 2019: 109-119). Również analogicznie do innych obszarów Starego Kontynentu, na Półwyspie Apenińskim początkowo postawy integrystyczne były udziałem przede wszystkim osób urodzonych poza Europą, jednak wraz z biegiem czasu także we Włoszech uwidoczniły się symptomy fenomenu tzw. „rodzimego terroryzmu” (*homegrown terrorism*), choć od razu należy dodać, że jego skala nie dorównała wyzwaniom tego rodzaju w innych państwach europejskich.

Lorenzo Vidino i Francesco Marone podkreślają, że wyeliminowaniu dżihadystów pierwszej generacji – przełomu lat 90. XX i pierwszej dekady XXI w. – nie towarzyszyło tak efektywne oddziaływanie przesłania walki z „niewiernymi” w imię islamu na środowiska (post)imigracyjne, jak w innych częściach Europy (Vidino, Marone 2017: 3). Idee walczącego salafizmu przyswajali sobie co prawda sporadycznie młodzi muzułmanie wywodzący się ze środowisk imigracyjnych, ale ci urodzeni już we Włoszech w skali znacznie mniejszej – co trzeba podkreślić – aniżeli miało to miejsce w tamtym okresie w Niemczech, Francji, Belgii, Wielkiej Brytanii, państwach od dawna borykających się z poważnymi wyzwaniami dla bezpieczeństwa na tym tle. Praktykę tę egzemplifikuje profil bojowników tzw. Państwa Islamskiego, którzy wyruszyli z Włoch na obszary kontrolowane przez tę organizację. Jedynie niespełna 9% z nich urodziło się już na Półwyspie Apenińskim, pozostali odznaczali się pochodzeniem napływowym (Marone, Vidino 2019: 2).

Wspomniani eksperci tłumaczą tę różnicę przez pryzmat doświadczeń imigracyjnych – w przeciwieństwie do Francji czy Wielkiej Brytanii, znaczący napływ cudzoziemców wyznających islam miał miejsce pod koniec dekady lat 80. oraz – przede wszystkim – w latach 90. XX w. Tak więc dorastanie drugiego pokolenia imigrantów urodzonych już na Półwyspie Apenińskim staje się faktem dopiero od niedawna, od drugiej dekady XXI w. Stan ten ma niewątpliwie znaczenie w kwestii zasięgu procesu krystalizacji postaw niechętnych społeczeństwu przyjmującemu, wynikających często z kryzysu tożsamości, odczuwania niespójności między normami i wartościami o różnym pochodzeniu itp., tworzących nierzadko splot uwarunkowań sprzyjających pojawianiu się postaw antysystemowych i wyrotowych.

Podobną diagnozę formułują zresztą także inni uczeni i publicyści, według których czynnikami dużej wagi dla zrozumienia uwarunkowań niskich wskaźników radykalizacji społeczności muzułmańskich był relatywnie dobry poziom integracji wyznawców islamu żyjących na obszarze Włoch (Savio 2017). Problem separacji społecznej i kulturowej w sensie analizowanym przez kanadyjskiego psychologa Johna W. Berry'ego (1997: 5-34) przez długi czas nie osiągnął tam poważnych rozmiarów. Ważną rolę w tym procesie odegrał też sprzyjający integracji włoski system edukacji: mniej nastolatków niż np. w Wielkiej Brytanii czy Francji przerywało naukę, odrzucało istniejące normy i buntowało się przeciwko stylowi życia swych rodziców, które to emocje – jak wiadomo – niejednokrotnie bywały zagospodarowywane nie tylko przez dżihadizm, ale np. także przez subkultury.

Trudno precyzyjnie ustalić liczbę muzułmanów żyjących na obszarze Włoch. Szacunkowe dane sytuują tamtejszą zbiorowość wyznawców islamu w przedziale od 1,6 nawet do 2,6 mln. (Marone, Olimpio 2019: 26). Wywodzą się oni głównie z Maghrebu (Maroka), a także Egiptu, Albanii, Bangladeszu i Pakistanu. Jest to zatem zbiorowość niehomogeniczna. Tylko nieliczni przedstawiciele tych społeczności (w tym także konwertyci) ulegli procesowi radykalizacji, jednak w niektórych analizach zwraca się uwagę na czynniki ryzyka, mogące rzutować w nieodległej przyszłości na zwiększenie skali problemów na tym tle (Gaudino 2017–2018: 231). Można wśród nich wyróżnić m.in. katalizatory społeczne i ekonomiczne, sprawiające, że część imigrantów odczuwa dyskryminację i wykluczenie społeczne. Nie sposób także nie wspomnieć o widocznym we włoskim społeczeństwie wzroście postaw niechętnych przybyszom. Może to zachęcić szczególnie osoby młode do wsłuchania się w przekaz siejący nienawiść i dychotomicznie objaśniający rzeczywistość. W niektórych dzielnicach włoskich miast, np. w Mediolanie (Via Padova), Rzymie (Tropignatarra), Turynie (Machera), zauważalne są symptomy procesu „gettoizacji” – na obszarach zamieszkałych głównie przez imigrantów odnotowuje się wyższe wskaźniki ubóstwa, bezrobocia i przypadków konfliktów z prawem. Dotyczy to przede wszystkim środowisk Marokańczyków i Albańczyków, zwłaszcza kobiet (Marteli 2021: 23). Tendencje te mogą stanowić powód do niepokoju dla władz lokalnych i centralnych, szczególnie, jeśli weźmie się pod uwagę minione doświadczenia np. miast francuskich. Zjawiska te pozwalają antycypować krystalizację przyszłych wyzwań i powinny skłonić władze do opracowania i podjęcia działań prewencyjnych na szerszą skalę.

Opierając się na danych włoskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, pochodzących z kwietnia 2018 r., można podać, że przynajmniej 125 wywodzących się z Włoch ochotników zagranicznych – tzw. *foreign fighters* – udało się

przede wszystkim do Syrii, incydentalnie również do Iraku i Libii, by uczestniczyć w formowaniu tzw. Państwa Islamskiego i walczyć w imię ustanowienia samozwańczego kalifatu lub zaangażować się w szeregi innych skrajnych organizacji, takich jak Dżabhat an-Nusra. Blisko 24% z nich było wcześniej powiązanych z innymi komórkami dżihadystycznymi, również istniejącymi poza granicami Włoch. Prawie czterdziestu bojowników poniosło śmierć w trakcie działań zbrojnych (Vidino, Marone 2017: 4). W niektórych przypadkach akces ten bądź jego próba stawały się udziałem całych rodzin. Warto przypomnieć, że trudna do oszacowania liczba mieszkających na Półwyspie Apenińskim wyznawców islamu wyruszała i wcześniej, by wziąć udział w walkach w różnych konfliktach – szczególnie w latach 90. XX w. na terenie Bałkanów, o czym była mowa wcześniej, ale także, choć w mniejszym zakresie, po 2003 r. w Iraku.

Podobnie jak w innych państwach, radykalizacji doświadczają przede wszystkim mężczyźni w wieku 18–30 lat, choć zdarzały się przypadki akceptacji przekazu integrystycznego przez osoby młodsze. Wywodzą się oni z różnych obszarów świata islamu; wśród bojowników zwerbowanych do komórek terrorystycznych znajdowali się muzułmanie wywodzący się z regionu Maghrebu, Afryki Subsaharyjskiej, Bałkanów, a nawet Azji Południowej.

Mechanizmy socjalizacji ideami dżihadystycznymi, których efektem był akces do zbrojnych bojówek w strukturach tzw. Państwa Islamskiego, egzemplifikuje historia urodzonego na początku lat 90. XX w. w Maroku Anasa al-Abbubiego (Groppi 2017: 24). Wraz z rodziną wyemigrował do Włoch i dorastał w niewielkiej miejscowości niedaleko Bescii. Rodzina była nieźle zintegrowana z lokalną społecznością i nie przejawiała sympatii do postaw integrystycznych. Al-Abbubi wiodł życie podobne do innych nastolatków, słuchał muzyki, pragnął zostać raperem. Wskutek obcowania z treściami dżihadystycznymi w cyberprzestrzeni uległ procesowi radykalizacji i podjął aktywność w ruchu Sharia4Italy, usiłował też nawiązać kontakty z innymi ekstremistami. W czerwcu 2013 r. został aresztowany pod zarzutem przygotowywania aktów o charakterze terrorystycznym, jednak nie zdołano udowodnić mu złamania prawa, toteż odzyskał wolność. Wkrótce potem al-Abbubi udał się do Syrii, gdzie wstąpił w szeregi bojowników samozwańczego kalifatu.

W lipcu 2015 r. rozbito komórkę terrorystyczną w Bescii, której członkowie – Tunezyjczyk Briki Lassaad i Pakistańczyk Muhammad Waqas – planowali przeprowadzenie ataku na bazę wojskową USA w Ghedi w Lombardii. Obydwaj mieli stabilne zatrudnienie, a ich profil znacznie odbiegał od stereotypowego wizerunku ekstremisty.

Te i inne historie potwierdzają wnioski hiszpańskich ekspertów zajmujących się problematyką radykalizacji, Fernando Reinaresa i Caroli Garcíi-Calvo.

Z ich badań wynika, że nawet osoby wywodzące się ze środowisk zintegrowanych, niedoświadczające w znacznym stopniu marginalizacji czy ekskluzji społecznej, mogą ulec światopoglądowi prowadzącemu do postaw ekstremistycznych (García-Calvo, Reinares, 2012: 4-5).

Wprawdzie Półwysep Apeniński nie stał się celem operacji terrorystycznych o szerokim zasięgu, to jednak włoska policja udaremniła kilka ataków o mniejszej skali, np. w Mediolanie, Agrigento oraz Modenie, planowanych przez ekstremistów zradykalizowanych m.in. pod wpływem styczności z materiałami zamieszczanymi przez organizacje dżihadystyczne w przestrzeni wirtualnej. Włochy wielokrotnie były wymieniane w ich materiałach propagandowych jako cel ataków, na co wpływ miał nie tylko udział tego państwa w koalicji antyterrorystycznej, ale kojarzenie go z Rzymem – symbolem Zachodu i religii chrześcijańskiej (Groppi 2017: 23-24). Warto w tym miejscu zaakcentować, że warstwa symboliczna odgrywa istotną rolę dla narracji prowadzonej przez dżihadyzm. Egzemplifikują ją hasła rewindykacyjne wobec Hiszpanii i jej muzułmańskiej przeszłości – np. koncept Al-Ándalus (de la Corte Ibañez, Blanco Navarro 2014: 109; Kosmynka 2015: 126-137) czy właśnie retroaktywność odniesień do pragnących zniszczyć islam „Rzymu” i „krzyżowców”. Dyskurs ten legitymizuje od lat afirmację stosowania przemocy i do niej wzywa. W 2009 r. w Mediolanie Muhammad Game zdetonował ładunek wybuchowy, wskutek czego rany odniósł sam zamachowiec oraz jeden ze strażników. Plan zamachu samobójczego się jednak nie powiódł, terrorysta został aresztowany i skazany na 14 lat pozbawienia wolności. Inne planowane akty terroru nie zostały zrealizowane, choć ich przygotowanie obrazowało, że Półwysep Apeniński w planach architektów „świętej wojny” także stał się celem operacji przeciwko Zachodowi. Warto w tym kontekście wspomnieć tego rodzaju planowane i udaremnione zamierzenia:

- atak bronią chemiczną na ambasadę USA w Rzymie w 2001 r. (siatka Al-Kaidy);
- wysadzenie statku w porcie w Neapolu w 2005 r. (*GSPC*);
- zamachy w metrze w Bolonii i Mediolanie w 2006 r. (Al-Kaida w Muzułmańskim Maghrebie – *AQIM*);
- atak na synagogę w Mediolanie w 2012 r. (komórka powiązana z tzw. Państwem Islamskim);
- zamach samobójczy na terenie Watykanu w 2016 r. (ekstremista identyfikujący się z tzw. Państwem Islamskim);
- atak na terenie Koloseum i Circus Maximus w Rzymie w 2016 r. (Afgańczycy inspirowani ideologią dżihadyzmu);
- zamach na moście Rialto w Wenecji w 2017 r. (ekstremiści identyfikujący się z tzw. Państwem Islamskim).

Można przytoczyć także i inne fakty (Vidino, Marone 2017: 5-6). Tunezyjczyk Anis Amri, sprawca ataku na jarmark bożonarodzeniowy w Berlinie w 2016 r., uległ radykalizacji w trakcie pobytu we włoskim więzieniu. Po przeprowadzonym zamachu Amri powrócił do Włoch, gdzie poniósł śmierć w efekcie wymiany ognia z policją. Dodajmy, że zakłady penitencjarne od dawna były ośrodkami wzmoczonego oddziaływania propagandy dżihadystycznej, dlatego wiele państw wdrożyło na przestrzeni ostatniej dekady liczne rozwiązania o charakterze prewencyjnym, obejmujące te placówki (Kosmyńska 2022: 115-132). Jest znamienne, że ok. 44% przyjezdnych z Włoch żołnierzy kalifatu miało przeszłość kryminalną (Marone, Vidino 2019: 3), co nie kontrastuje zresztą z rysem biograficznym dżihadystów pochodzących z innych państw europejskich. Dotyczy to także niektórych osób, które w późniejszym wieku uległy indoktrynacji religijnej. Chociaż konwersja podczas pobytu w więzieniu nie powinna być automatycznie łączona z radykalizacją, nie sposób nie wspomnieć, że sytuacje takie nie należały do rzadkości, także we włoskich ośrodkach odbywania kary pozbawienia wolności (Marone, Olimpio 2019: 5).

W maju 2017 r. włosko-tunezyjski bezdomny dwudziestolatek podczas próby wylegitymowania zasztyletował w Mediolanie policjanta i dwóch żołnierzy. Śledztwo wykazało, że sprawca był sympatykiem tzw. Państwa Islamskiego. Jussef Zaghba, jeden z autorów zamachu na London Bridge w czerwcu 2017 r., miał włosko-marokańskie obywatelstwo, a przed atakiem w Wielkiej Brytanii został zatrzymany w Bolonii podczas próby wyjazdu do Turcji i prawdopodobnie do Syrii. Tunezyjczyk Ahmed Hanachi, który zasztyletował dwie kobiety w Marsylii jesienią 2017 r., wiele lat mieszkał nieopodal Rzymu. Ideami salafickimi zindoktrynował go jego brat, który w latach 2014–2016 był bojownikiem tzw. Państwa Islamskiego. Po powrocie do Włoch został aresztowany w Ferrarze.

Powyższe przykłady nie są co prawda alarmujące i mają – jak do tej pory – skalę incydentalną, niemniej powinny stanowić ostrzeżenie przed pokusą bagatelizowania zagrożeń płynących ze strony ekstremizmu tego typu i budzić zaniepokojenie, zwłaszcza uwzględniając fakt, że część byłych bojowników tzw. Państwa Islamskiego powróciła do Europy. Poza tym należy pamiętać, że przebywający na terenie Włoch cudzoziemcy niekiedy powiązani byli z zagranicznymi siatkami islamistycznymi.

Narrację dżihadystyczną prowadzą, jak wiadomo, nurty reprezentujące przede wszystkim sunnicki odłam islamu. Nie można jednak nie przypomnieć, że także w łonie szytyzmu powstały formacje uznane za ugrupowania terrorystyczne. Najbardziej znaną z nich jest odpowiedzialna za wiele aktów terroru w różnych zakątkach świata libańska organizacja Hezbollah (Ożarowski 2011).

Jej członkowie oraz osoby związane ze służbami specjalnymi Iranu podczas pobytów w minionych dekadach we Włoszech realizowały poczynania kwalifikujące do postawienia zarzutów działalności terrorystycznej, np. w 1987, 1991, 1993 r., a także logistycznej, m.in. „prania brudnych pieniędzy”. W ostatnich latach wskazuje się, że sympatycy ugrupowania Hezbollah zaktywizowali działalność prozelicką również na obszarze Włoch; analizy przestrzegają w tym kontekście przed pomijaniem zagrożeń wynikających z procesów radykalizacyjnych, mających miejsce w obrębie społeczności tego odłamu islamu (Pugliese 2020). Nie bez wpływu na tę aktywność była obecność włoskiego kontyngentu wojskowego w południowym Libanie w ramach funkcjonującej od 1978 r. misji pokojowej i stabilizacyjnej *UNIFIL (United Nations Interim Force in Lebanon)*. Z zamieszkałej we Włoszech, głównie w Rzymie, Mediolanie, Brescii, Legnano i na Capri społeczności szyitów (w tym także konwertytów) wywodzą się ruchy zaangażowane politycznie, m.in. o profilu integrystycznym. Ich aktywizacja związana była z walką z prześladowającym szyitów tzw. Państwem Islamskim i nieprzerwanie od lat prowadzonym dyskursem antyizraelskim. W 2015 i 2016 r. odnotowano przypadki werbunku na terenie Półwyspu Apenińskiego ochotników do walki w szeregach Hezbollahu i szyickich bojówek w Syrii, Iraku oraz Jemenie. Szyicki radykalizm, jak wspomniano, nie osiągnął nigdy wymiarów tak znacznych jak sunnicki ruch globalnej „świętej wojny”, niemniej idee integrysty religijno-politycznego mogą we Włoszech w przyszłości zyskiwać zwolenników wśród szyickich społeczności imigracyjnych, na co niewątpliwie wpływ mają sytuacja w regionie i polityka Rzymu wobec świata muzułmańskiego.

Główne płaszczyzny włoskiej polityki antyterrorystycznej

Włoskie podejście do problemu terroryzmu splota się w ogólnych założeniach z kierunkami polityki Unii Europejskiej oraz NATO. Z uwagi na swoje położenie, państwo to zajmuje strategiczne miejsce pod względem ochrony południowej flanki UE, co nie pozostaje bez wpływu na prowadzoną od lat politykę migracyjną, realizowaną przy wsparciu różnych instytucji: *Europolu*, *Frontexu*, *EASO (European Asylum Support Office)*, czy *EUNAVFOR Med (European Union Naval Force Mediterranean) (Counter Terrorism and External Border Management in Italy 2018: 22-24)*. Należy pamiętać, że doświadczenia Włoch w zmaganiach z ruchami wywrotowymi są długotrwałe i wykraczają znacznie poza kontekst zwalczania dżihadyzmu. Wpisują się w nie konfrontacja z ekstremizmem lewicowym w latach 70. i 80. XX w. (Czerwone Brygady),

a także niewygasająca od dekad przemoc organizacji mafijnych. Podobnie jak w, borykającej się przez dziesięciolecia z baskijskim terroryzmem separatystycznym Hiszpanii (*ETA*), we Włoszech wyzwania te postawiły władze przed koniecznością wdrożenia instrumentów przeciwdziałania rozrostowi ekstremizmu politycznego. Proces ten został zainicjowany pod koniec lat 60. XX w.; rozwijano go w szczególności w kolejnej dekadzie, kiedy to wprowadzono rozwiązania, których główną przesłanką było zwiększenie kar dla terrorystów.

Doświadczenia tamtego okresu okazały się cenne w procesie wypracowania metod neutralizacji terroryzmu dżihadystycznego, choć należy podkreślić, że jego pojawienie się i ewolucja przyniosły nowy, nieznany dotąd wymiar zagrożeń. Ich kształt zmusił władze Hiszpanii, Włoch i innych państw do podjęcia kompleksowych, wielotorowych poczynań, będących odpowiedzią na zaistniałe ryzyko. Przykładem jest widoczna w wielu państwach rozbudowa programów zapobiegania radykalizacji i deradykalizacji jako ważnego filaru prewencyjnego polityki antyterrorystycznej – elementu, który wcześniej był nieobecny lub przejawiał się w bardzo ograniczonym zakresie w kontekście odpowiedzi na zagrożenia ze strony terroryzmu organizacji politycznych, w tym także separatystycznych. We Włoszech przez długi czas nie implementowano jednakże programów o takim charakterze; koncentrowano się raczej na wprowadzaniu rozwiązań reaktywnych, stanowiących odpowiedź na zaistniałe symptomy zagrożeń dla bezpieczeństwa. Dopiero od 2017 r. widać zwiększenie inicjatyw władz, zmierzających do stworzenia mechanizmów zapobiegania radykalizacji dżihadystycznej, jednak nadal trudno mówić o wypracowaniu skonsolidowanej strategii prewencyjnej, nastawionej na delegitymizowanie dyskursu propagatorów „świętej wojny” i na reagowanie na pojawienie się czynników ryzyka oddziaływania tego typu idei.

W 2009 r. administracja penitencjarna stworzyła Ośrodki Podwyższonego Bezpieczeństwa (*Alta sicurezza*) w celu zapewnienia specjalnej pieczy nad szczególnie niebezpiecznymi osadzonymi. Wyodrębniono trzy kategorie tych obiektów, m.in. dla odbywających karę z powodu czynów o charakterze terrorystycznym i członków zorganizowanych grup przestępczych. Ważnym elementem tego systemu jest izolacja i monitoring określonych kategorii więźniów i uniemożliwienie im oddziaływania na innych skazanych. Dżihadyści przetrzymywani są w ośrodkach w Kalabrii, Abruzzo i na Sardynii. Izolacją powinni być objęci więźniowie uznani za terrorystów lub ekstremistów, a specjalnym procedurom kontrolnym poddawane są osoby skazane z powodu pospolitych przestępstw, jednak uznane za szczególnie podatne na ryzyko radykalizacji. Bardzo ważną rolę w realizacji tych zadań odgrywa istniejąca od 2007 r. (zreorganizowana w 2017 r.) w ramach policji więziennej Centralna

Jednostka Śledcza (*Nucleo Investigativo Centrale – NIC*), mająca dostęp do międzynarodowej bazy danych na temat ekstremistów. Departament Administracji Penitencjarnej wprowadził system klasyfikacji osób odbywających karę pozbawienia wolności na trzy grupy, zależne od stopnia radykalizacji lub prawdopodobieństwa podatności na ten proces:

1. Do poziomu wysokiego jesienią 2018 r. zakwalifikowano 233 osoby powiązane z siatkami terrorystycznymi, biorące udział w działalności werbunkowej i prozelickiej.
2. Do poziomu średniego zaliczono 103 osoby, u których stwierdzono symptomy sympatyzowania z ruchem globalnego dżihadu oraz próby przekazywania innym tych idei itp.
3. Poziom niski obejmował 142 osoby, co do których brak było danych pozwalających je jednoznacznie sklasyfikować, ale które uznano za podejrzane (Marone, Olimpio 2019: 7).

Jak widać, w tym okresie pod specjalnym nadzorem znalazło się ponad 470 więźniów. Wywodzili się oni głównie z północnej Afryki: Tunezji, Maroka, Algierii i Egiptu. Funkcjonariusze *NIC* poddają ich obserwacji, monitorują kontakty, interakcje itp., szczególnie pod kątem szerzenia agitacji integrystycznej i prób prozelityzmu. W przypadku ich stwierdzenia wdrażają program deradykalizacyjny; niekiedy uruchamiają procedurę deportacji danej osoby do państwa pochodzenia. Zastosowano ją m.in. w odniesieniu do samozwańcych imamów, usiłujących rozpowszechniać w więzieniach ideologię fundamentalistyczną (Tamże: 9). W trakcie obserwacji osadzonych brane są pod uwagę różnorodne wskaźniki radykalizacji, podobne zresztą do kryteriów, którymi kierują się w tym zakresie administracje penitencjarne w innych państwach, m.in. w Hiszpanii (Kosmynka 2022: 126-127): zmiany w zachowaniu w trakcie pobytu w więzieniu, stosunek do wydarzeń na świecie, manifestowane postawy i przekonania, charakter praktyk religijnych itp. W rozpoznaniu tych oznak pomocną rolę spełniają organizowane od 2010 r. szkolenia i warsztaty dla personelu ośrodków i funkcjonariuszy *NIC*. Projekty deradykalizacyjne i resocjalizacyjne są prowadzone przy udziale psychologów, psychiatrów, pracowników socjalnych, kryminologów i innych specjalistów, jednak w praktyce realizacja przedsięwzięć na rzecz reintegracji społecznej wciąż pozostawia wiele do życzenia (Martelli 2021: 8-9).

Po zamachu przeprowadzonym 11 września 2001 r., podobnie jak w innych państwach, we Włoszech zintensyfikowano reformy legislacyjne zmierzające w stronę poprawy poziomu bezpieczeństwa i ochrony infrastruktury. Określały je dwa główne kierunki (Bonomi 2017: 154): po pierwsze, poszerzono zakres czynów penalizowanych, klasyfikowanych jako czyny związane z przygotowaniem aktów terrorystycznych, także o charakterze pośrednim. Po drugie,

wdrożono środki administracyjne, stanowiące odpowiedź na zagrożenia tego typu. Maria Stella Bonomi podkreśla, że sytuują się one pomiędzy instrumentami represyjnymi a prewencyjnymi (Tamże: 155-156). Innymi słowy, integrowały „twarde” i „miękkie” narzędzia strategii antyterrorystycznej. Najbardziej oczywistym wyrazem pierwszego z nich są operacje włoskich organów ścigania, wymierzone w siatki ekstremistyczne. Dzięki nim udało się zatrzymać wielu zaangażowanych w działalność wywrotową radykałów. Przykładem tego jest kompleksowa operacja „Martese”, przeprowadzona latem 2015 r. w Mediolanie, Bergamo i Grosseto oraz w Albanii. Zatrzymane w jej wyniku osoby, sympatyzujące z tzw. Państwem Islamskim, miały włoskie i albańskie obywatelstwo i usiłowały dotrzeć na kontrolowane przez tę organizację obszary w Syrii (Marone 2016: 32).

Niemniej ważne są przedsięwzięcia komplementarne, ukierunkowane na zredukowanie ryzyka realizacji czynów terrorystycznych. Wydzwitek punityw-ny „miękkich” instrumentów walki z terroryzmem zaznacza się z kolei wyraźnie w kwestii możliwości nałożenia sankcji o różnym charakterze, np. pozbawienia benefitów socjalnych, czy nawet obywatelstwa, a także wydalenia z kraju z rygiorem natychmiastowej wykonalności, o czym mowa dalej. Charakter prewencyjny z kolei przejawia się w aplikowaniu tych rozwiązań wobec osób uznanych za zagrażające bezpieczeństwu publicznemu, przed popełnieniem przez nie aktu terrorystycznego *sensu stricto*.

W ramach środków zaradczych powołano organy i agendy zajmujące się przeciwdziałaniem nowym zagrożeniom, np. w 2007 r. Komitet Bezpieczeństwa Finansowego (*Comitato di sicurezza finanziaria*), mający m.in. chronić ten sektor przez działaniami terrorystycznymi (Vettori 2007: 13-14). W tym samym roku uzupełniono i rozszerzono akt prawny z 1980 r. penalizujący przynależność do organizacji terrorystycznych. W sierpniu 2004 r. wprowadzono rozwiązania umożliwiające monitoring miejsc uznanych za newralgiczne pod względem możliwości rozpowszechniania idei fundamentalistycznych, m.in. ośrodków kultu religijnego, instytucji i stowarzyszeń kulturalnych itp. Służby policyjne i antyterrorystyczne zostały zarazem wyposażone w instrumenty pozwalające na inwigilację osób podejrzanych o prowadzenie działalności terrorystycznej. Jak wiadomo, efektywna polityka zwalczania ekstremizmu jest skorelowana ze współpracą ze społecznościami muzułmańskimi otwartymi na dialog i piętnującymi stosowanie przemocy w imię zinstrumentalizowanego przesłania religijnego. W tym zakresie pod auspicjami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych powołano we wrześniu 2005 r. Radę Islamską, w skład której weszli przedstawiciele umiarkowanych środowisk muzułmańskich, pełniący funkcje doradcze.

Wprowadzone w lipcu 2005 r. zmiany legislacyjne były skierowane przeciwko osobom prowadzącym działalność werbunkową, szkolącym i podżegającym do aktów terrorystycznych w kraju i poza jego granicami. Rozszerzono i doprecyzowano zarazem definiowanie działań terrorystycznych. W tym samym roku przyjęto we Włoszech regulacje prawne – zmodyfikowane następnie w 2015 r. – umożliwiające m.in. deportację osób niebędących obywatelami UE i powiązanych z nurtami wywrotowymi, czemu towarzyszył zakaz ponownego wjazdu na terytorium Włoch. Procedurę tę przewidziano w odniesieniu do przebywających we Włoszech cudzoziemców, którym nie można było postawić zarzutów bezpośredniego udziału w siatkach terrorystycznych, ale których profil został uznany przez odpowiednie organy za zagrożenie dla porządku publicznego i bezpieczeństwa. Od 2015 do października 2017 r. wydano na tej podstawie z Półwyspu Apenińskiego 339 osób (Vidino, Marone 2017: 6). W samym 2017 r. los ten stał się udziałem 106 cudzoziemców, których podejrzewano o związki z siatkami terrorystycznymi (Martelli 2021: 62).

Dane te potwierdzają obecność na obszarze Włoch jeśli jeszcze nie terrorystów, to przynajmniej sympatyków dyskursu radykalnie salafickiego. Procedura ta była niejednokrotnie stosowana względem osób, wobec których materiały zebrane w śledztwie nie były wystarczające do postawienia ich przed sądem i skazania. Stała się bardzo istotnym elementem włoskiej polityki antyterrorystycznej. Stosują ją także inne państwa, m.in. Hiszpania. Warto zarazem podkreślić, że wątek sekurytyzacji polityki migracyjnej, w tym także instrumentu wydalania z kraju, przewija się od dawna we włoskim dyskursie politycznym, często w uproszczony sposób diagnozując charakter wyzwań, z pominięciem wielu ważnych czynników rzutujących na pojawienie się problemu radykalizacji (Elia, Fedele 2020: 253-280). Niechęć wobec imigrantów niejednokrotnie zaznaczała się w wypowiedziach i działaniach polityków, np. ministra spraw wewnętrznych i wicepremiera (2018–2019) Matteo Salvini, podsycając będące udziałem części Włochów obawy przed przybyszami z państw muzułmańskich. Niechętne opinie na temat wyznawców islamu, które pojawiają się w wielu badaniach, są czynnikiem utrudniającym integrację (Martelli 2021: 25-27).

Według oceny ekspertów zajmujących się omawianą problematyką: Lorenzo Vidino i Francesco Marone, deportacja oraz jej szerokie zastosowanie odgrywają niebagatelną rolę w sytuacji relatywnie niskich wskaźników radykalizacji społeczności imigracyjnych (Vidino, Marone 2017: 7). Trzeba jednocześnie zauważyć, że skutki praktyk ekspulsji były poddawane krytyce przez organizacje stojące na straży praw człowieka, które argumentowały, że w wielu przypadkach osoby deportowane do państw pochodzenia rządzonych przez

reżimy niedemokratyczne, doświadczają tam represji zagrażających ich życiu i zdrowiu. Nie brak też opinii, że – paradoksalnie – mogą one w niektórych przypadkach przynieść odwrotny skutek od zamierzonego: zintensyfikować doświadczenie stygmatyzacji i upokorzenia, umocnić przekonanie o dyskryminacji wobec społeczności muzułmańskich i w konsekwencji przyczynić się do stworzenia uwarunkowań korzystnych dla narracji dżihadystycznej i ją legitymizujących (Bonomi 2017: 157). Jakkolwiek procedura ta jest niewątpliwie przydatnym narzędziem ograniczania ryzyka pojawienia się aktów przemocy tego rodzaju, powinna być sukcesywnie uzupełniana o inne, komplementarne rozwiązania, zważywszy zwłaszcza na fakt, że jedynie kwestią czasu – i to nieodległej przyszłości – jest pojawienie się kolejnych pokoleń postimigracyjnych, urodzonych już na Półwyspie Apenińskim. To przede wszystkim z myślą o nich należy rozbudowywać wielowymiarowe programy integracyjne i inkluzyjne.

Wprowadzone w 2015 r. zmiany prawne dotyczyły penalizacji szerokiego *spectrum* czynów, m.in.: werbunku do organizacji terrorystycznych, wzywania i zachęcania do popełniania czynów o takim charakterze, rozpowszechniania treści ekstremistycznych w przestrzeni wirtualnej – zwiększono wysiłki w celu monitoringu materiałów zamieszczanych w internecie. Doprecyzowano zarazem kategorię *foreign fighter*, kryminalizując wyjazdy do innych państw w celu prowadzenia działań terrorystycznych i wyrotowych, uczestnictwie w szkoleniach i akcjach zbrojnych (Tamże 158; D’Amato 2018: 416-434). Regulacje te dostarczyły katalogu kar ułatwiających reagowanie na te procedury i ściganie uczestniczących w nich osób. Uwzględniły także potrzebę koordynacji pracy poszczególnych służb i organów, odpowiedzialnych za stan bezpieczeństwa. W kolejnych latach kontynuowano wysiłki legislacyjne, podyktowane potrzebą reagowania na istniejące i stale zmieniające swój charakter zagrożenia. Tak np. w listopadzie 2017 r. weszły w życie zmodyfikowane instrumenty prawne wymierzone w organizacje mafijne, choć zawarte w nich zapisy dotyczyły też zwalczania grup terrorystycznych: konfiskaty środków finansowych, zastosowania bardziej przejrzystych i sprawnych procedur administracyjnych, nadzoru nad osobami podejrzanymi itp.

Jak wiadomo, efektywna współpraca międzyinstytucjonalna na szczeblu krajowym i międzynarodowym jest jednym z filarów skuteczności walki z terroryzmem. Latem 2021 r. podpisane zostało porozumienie między policją a Narodowym Departamentem Walki z Mafią i Terroryzmem (*Direzione nazionale antimafia e antiterrorismo* – DNAA) – organem skupiającym funkcje prokuratorskie i integrującym działania przeciwko sieciom przestępczości zorganizowanej oraz grupom wyrotowym. Przewidywało ono zacieśnienie wspólnych poczynań w sferze informacyjnej i śledczej w ramach zwalczania dżihadyzmu,

także w cyberprzestrzeni, werbunku i szkoleń, przygotowujących do akcji zbrojnych. Funkcje koordynujące główne kierunki aktywności w odpowiedzi na wyzwania tego rodzaju spełnia też stały Komitet Antyterrorystyczny Analiz Strategicznych (*Comitato di Analisi Strategica Antiterrorismo –C.A.S.A.*), powołany w 2003 r. z inicjatywy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych po zamachu na włoski kontyngent wojskowy w Nasiriji w Iraku. W jego skład weszli m.in. przedstawiciele policji, żandarmerii (*carabinieri*) oraz służb wywiadowczych. Przesłanką powstania tej instytucji było stworzenie mechanizmów współdziałania organów policyjnych i wywiadowczych w celu wymiany informacji, pozyskiwania danych i stałych konsultacji dotyczących zagrożeń terrorystycznych w kraju i poza jego granicami. Komitet nadaje kierunek projektom m.in. kontroli miejsc i przestrzeni newralgicznych pod względem ryzyka rozpowszechniania treści radykalnych (m.in. ośrodków religijnych i kulturalnych, internetu, zakładów penitencjarnych). Ważnym elementem funkcjonowania tej instytucji jest wymiana doświadczeń z partnerami zagranicznymi, zwłaszcza z USA, Francji i Hiszpanii.

Jak wspomniano, zabiegi prewencyjne pozostają związane z dialogiem ze środowiskami muzułmańskimi; z nurtami umiarkowanymi, które przy różnych okazjach piętnowały stosowanie przemocy w imię religii, jednocześnie protestując przeciwko stereotypowemu łączeniu ekstremizmu z islamem. Warto w tym kontekście wspomnieć o projektach przedstawicieli włoskiej administracji rządowej na rzecz dialogu i konsultacji z przedstawicielami tych środowisk. W 2010 r. powstał organ doradczy z inicjatywy ministra spraw wewnętrznych Roberto Maroniego. W 2016 r. powołana została Rada Stosunków z Islamem (*Consiglio per le Relazioni con l'Islam*). Rok później minister spraw wewnętrznych Marco Minniti i reprezentanci głównych organizacji muzułmańskich podpisali porozumienie o współpracy (*Patto Nazionale per un Islam Italiano*), przewidujące intensyfikację wysiłków służących wzajemnemu zrozumieniu, integracji i dialogowi międzykulturowemu.

Podsumowanie

Reasumując, wyzwania wynikające z „rodzimego terroryzmu” są we Włoszech – jak na razie –raczej niewielkie, niemniej odpowiedzialna strategia w zakresie bezpieczeństwa powinna uwzględniać zauważalne już obecnie czynniki ryzyka, mogące w przyszłości zintensyfikować zagrożenia płynące ze strony dżihadyzmu. Pomocne w tym zakresie są np. doświadczenia Hiszpanii. Także w tym państwie na przełomie wieków podjęli działalność ekstremiści „pierw-

szego pokolenia”, napływowi, którzy początkowo rozwijali działania logistyczne, wspierające organizacje salafickie, aktywne przede wszystkim poza obszarem Półwyspu Iberyjskiego. Następnie terroryści przeprowadzili bezpośrednie akcje operacyjne, wymierzone w hiszpańskie społeczeństwo. Podobnie jak we Włoszech, wyraźny napływ imigrantów nastąpił tam znacznie później niż we Francji, Niemczech czy Wielkiej Brytanii, a tym samym później też pojawiły się kolejne pokolenia urodzonych już na terenie Hiszpanii. Tak więc w środowiskach dżihadystów zaczęły przeważać osoby urodzone już na Półwyspie Iberyjskim, które tam doświadczyły procesu radykalizacji. Tendencję tę obrazują m.in. badania wspomnianych hiszpańskich uczonych: Fernando Reinaresa, Caroli Garcíi-Calvo, Álvaro Vicente.

Jakkolwiek zdecydowana – co dobitnie i stale należy podkreślać – większość imigrantów wyznających islam odrzuca ekstremizm, to jednak analiza wspomnianych wyżej mechanizmów powinna budzić czujność lokalnych i centralnych władz włoskich oraz skłaniać je do rozbudowy programów prewencyjnych, mających na celu zapobieganie radykalizacji przez rozwój inicjatyw na rzecz inkluzji i integracji społecznej, adresowanych szczególnie do osób młodych. Niezwykle cenna w tym zakresie powinna być współpraca z organizacjami muzułmańskimi, w kierunku której podjęto w ostatnich latach wiele kroków instytucjonalnych. Jak wiadomo, nie w każdym przypadku radykalizacja prowadzi do ataków terrorystycznych, ale zwykle poprzedza motywowane ideologicznie akty przemocy, dlatego też tak bardzo potrzebne jest uwrażliwienie organów państwa, instytucji pozarządowych i innych podmiotów na ten problem. Przede wszystkim pomocna jest przemyślana polityka promująca współistnienie i dialog społeczności odmiennych kulturowo i religijnie. Postulat ten może okazać się niełatwy do zrealizowania, zważywszy na zwycięstwo bloku centroprawicy w wyborach parlamentarnych we wrześniu 2022 r., w skład którego – obok ugrupowania Bracia Włosi (*Fratelli d'Italia*) Giorgii Meloni – weszły niechętne imigrantom i wielokulturowości Liga Północna (*Lega Nord*) Matteo Salviniiego i *Forza Italia* Silvio Berlusconi.

Jak wykazano, do niedawna priorytetem dla włoskich władz była implementacja głównie „twardych” metod walki z terroryzmem, mniejszą zaś uwagę poświęcały inicjatywom wychodzącym naprzeciw źródłom problemu oddziaływania ideologii ekstremistycznej. Wyjątek stanowią rozbudowywane w ostatnich latach wspomniane inicjatywy zapobiegania radykalizacji w zakładach penitencjarnych, które obejmują kompleksowe instrumenty rozpoznawania i reagowania na symptomy tego procesu. Tak określone priorytety dla włoskiej polityki antyterrorystycznej wynikały z ograniczonej skali wewnętrznych zagrożeń. Praktyka minionych lat nie powinna jednak uściplić czujności władz,

ale skłonić je, wzorem innych państw Starego Kontynentu, do wdrożenia programów niwelujących ryzyko wpływu narracji apologetów „świętej wojny” na pokolenia (post)imigracyjne, żyjące na Półwyspie Apenińskim. W ten sposób, antycypując prawdopodobieństwo rozwoju przyszłych wyzwań, można i należy zredukować ich skalę, a tym samym dodatnio wpłynąć na poziom bezpieczeństwa i umacniać budowę zintegrowanego społeczeństwa wielokulturowego.

Bibliografia

- Álava S. (2019), *La radicalización on-line*, [w:] R. Bermejo Casado, I. Bazaga Fernández (red.), *Radicalización violenta en España. Detección, gestión y respuesta*, Tirant Lo Blanch, Valencia.
- Berry J. W. (1997), *Immigration, Acculturation and Adaptation*, „Applied Psychology. An International Review”, vol. 46, issue 1.
- Bonomi S. (2017), *Counter-Terrorism Legislation in Italy: The Key Role of Administrative Measures*, [w:] G. Napolitano, G. Resta (red.), „Roma Tre Law Review”.
- Counter Terrorism and External Border Management in Italy*, In-Depth Analys Requested by the Special Committee on Terrorism, Policy Department for Citizens’ Right and Constitutional Affairs, Directorate General for Internal Policies of the Union, (May 2018).
- D’Amato S. (2018), *From BR to ISIS. The Italian domestic and international response to terrorism*, „European Politics and Society”, vol. 19, issue 4.
- de la Corte Ibañez, L. (febrero 2018), *La yihad de Europa. Desarrollo e impacto del terrorismo yihadista en los países de la Unión Europea (1994–2017)*, Informe del Centro Memorial de la Víctimas del Terrorismo, no. 4.
- de la Corte Ibañez L., J. M. Blanco Navarro J. M. (2014), *Seguridad nacional, amenazas y respuestas*, LID, Madrid.
- Elia A., Fedele V. (2020), *Immigration, Islamic Radicalization and Security Policies in Italy: Reflections around Migrants’ Expulsions for Security Reasons*, „Polis”, XXXIV.
- Gaudino U. (2017–2018), *Radicalization and deradicalization of Italian Muslims*, [w:] „Mediterranean Insecurity”, vol. 1, Raccolta Articoli.
- García-Calvo C., Reinas F. (18 de diciembre de 2012), *Cómo evitar los procesos de radicalización en nuestra sociedad?: consideraciones sobre la experiencia británica*, „ARI”, Real Instituto Elcano.
- Groppi M. (May 2017), *The Terror Threat to Italy: How Italian Exceptionalism is Rapidly Diminishing*, Combating Terrorism Center at West Point, CTCSENTINEL, vol.10, issue 5.
- Hegghammer T. (2009), *Jihadi-Salafis or Revolutionaries? On Religion and Politics in the Study of Militant Islamism*, [w:] R. Meijer (red.), *Global Salafism: Islam’s New Religious Movement*, Columbia University Press, New York.
- https://www.dt.mef.gov.it/export/sites/sitodt/modules/documenti_it/prevenzione_reati_finanziari/prevenzione_reati_finanziari/Sintesi_NRA_divulgabile_a_soggetti_obbligati_2_dicembre_2014.pdf, (dostęp 29.12. 2022).
- Kosmynka S. (2015), *Święta wojna w Al-Ándalus. Przeobrażenia aktywności dżihadystycznych komórek terrorystycznych w Hiszpanii w latach 1995–2012*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Kosmynka S. (2022), *Przeciwdziałanie radykalizacji dżihadystycznej w hiszpańskich więzieniach*, „Przegląd Europejski”, no 2.

- Machnikowski R. (2009), *Dżihadyzm jako globalny zbrojny ruch społeczny*, [w:] M. J. Malinowski, R. Ożarowski, W. Grabowski (red), *Ewolucja terroryzmu na przełomie XX i XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Marone F. (August 2016), *Italy's Jihadists in the Syrian Civil War*, „ICCT Research Paper”, International Centre for Counter-Terrorism – The Hague.
- Marone F., Olimpio M. (February 2019), *Jihadist Radicalization in Italian Prisons: A Primer*, Italian Institute for International Political Studies, Analysis.
- Martelli A. (January 2021), *Index of Muslim Radicalization and De-Radicalization in Italy*, International Institute for Counter-Terrorism.
- Marone F., Vidino L. (March 2019), *Destination Jihad: Italy's Foreign fighters*, ICCT Report.
- Pugliese M. (13 November 2020), *The Radicalization of the Shia Community in Italy: A Threat That Should Be Addressed*, „European Eye on Radicalization”, <https://eeradicalization.com/the-radicalization-of-the-shia-community-in-italy-a-threat-that-should-be-addressed/>, (dostęp 23.08.2022).
- Ożarowski R. (2011), *Hezbollah w stosunkach międzynarodowych i na Bliskim Wschodzie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Sageman M. (2008), *Leaderless Jihad. Terror Networks in the Twenty-First Century*, University of Pennsylvania Press, Philadelphia.
- Savio I. (05 de Julio de 2017), *Por qué Italia se ha librado de atentados yihadistas?*, „El Confidencial”, 05 de julio de 2017, https://www.elconfidencial.com/mundo/2017-07-05/italia-atentados-terrorismo-yihadista_1409569/, (dostęp 10.09. 2022).
- Vettori B. (2007), *Terrorism and Counterterrorism in Italy From the 1970's to Date. A Review*, NCTB, WODC, Università degli Studi di Trento.
- Vicente Á. (29 de marzo de 2021), *Vínculos sociales y terrorismo yihadista: qué conduce de la radicalización violenta a la implicación terrorista*, „ARI”, 39/2021.
- Vidino L. (2006), *Al Qaeda in Europe. The New Battleground of International Jihad*, Prometheus Books, New York.
- Vidino L. (2008), *Islam, Islamism and Jihadism in Italy*, „Current Trends in Islamist Ideology”, vol. 7.
- Vidino L., Marone F. (November 2017), *The Jihadist Threat In Italy: A Primer*, Instituto Per Gli Studi Di Politica Internazionale, Analysis No. 318.
- Wejksznar A. (2010), *Ewolucja terroryzmu motywowanego ideologią religijną na przykładzie salafickiego ruchu globalnego dżihadu*, Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM, Poznań.

Dr hab. Stanisław Kosmyńka, prof. UŁ, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politologicznych, Uniwersytet Łódzki (stanislaw.kosmynka@uni.lodz.pl)

Słowa kluczowe: Włochy, terroryzm, dżihadyzm, radykalizacja, bezpieczeństwo, prewencja

Keywords: Italy, terrorism jihadi, radicalization, security, prevention

ABSTRACT

Jihadi terrorism has been posing a severe threat to international security for more than two decades. Many European countries serve as important targets and bases of operations for salafi networks. In order to fully comprehend the challenges and threats posed by jihadist terrorism, it is crucial to understand the process of radicalization, which frequently occurs online and through personal interactions.

The study explores the issue of violent radicalization in Italy and examines counterterrorism policy that has historically placed a major emphasis on prosecuting, penalizing and expelling radicals. Italy is a major player in the EU's immigration and security policy. The paper also discusses Italy's contribution to the international radical salafi movement. The article focuses on the circumstances and goals of Italian policies and programs implemented over the past 20 years in response to jihadi activity in the Apennine Peninsula. The paper's main hypothesis holds that for many years, Italian authorities prioritized on enacting mostly reactive measures to combat terrorism.

The methodological analysis is based on the integration of historical and system method and refers to Marc Sageman's theory of the jihadist networks, which is more appropriate for understanding how they rise and function.